

# Agnieszka Osiecka, Nie, nie łatwo...

Nie, nie łatwo miłość wygnać z ciemnej duszy,  
choćby była jedną lampą, jedną świeczką,  
lecz jeżeli człowiek musi,  
to salwuje się szklaneczką i ucieczką.  
Nic za darmo, nic za grosze - oczywista,  
za to płaci się siwizną młodych serc,  
ale rano znowu rusza się do twista,  
lub się biegnie Majakowskim być na wiec.  
Potem bywa niby w kinie upływ czasu,  
jakieś dzieci, jakaś żona - czasem dwie,  
a gdy ona upragniona wyjrzy z lasu,  
to nie bardzo w gruncie rzeczy chce się chce.  
Nie, nie łatwo miłość przyjąć duszy czarnej,  
choćby była jedną świeczką, jedną lampą,  
i choć bywa, że człowieka się przygarnie,  
to wciąż każe się, i każe go za tamto.